CZĘŚĆ XLIII — № 50. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 29 Czerwca. / 11 Lipca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 28 Czerwca. / 10 Lipca.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 19 Czerwca, mianowani: Pułkownik pułku Huzarów Xięcia Fryderyka Hessen-Kasselskiego *Reszetiłow*, Dowodzcą tego pułku, i Pułkownik Mingrelskiego pułku Strzelców *Lisowski*, Dowodzcą Gruzyjskiego linijowego № 5 bataljonu, z zaliczeniem do Armii; — Dowodzca pułku Huzarów Xięcia Fryderyka Hessen-Kasselskiego, Pułkownik *Mankoszew*, otrzymuje dymissyą od służby, dla słabości zdrowia, z rangą Jenerał-majora, mundurem i pensyą całkowitej gaży.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

14 Czerwca. Zatwierdzony zostaje na urzędzie Pośrednika do polubownego rozgraniczenia ziem w powiecie Dryzieńskim, obrany przez szlachtę, Rejestrator Kollegialny *Korsak;*— Przeniesiony: Młodszy miejski Akuszer w S.-Petersburgu, Doktor Medycyny, Assesor Kolleg. *Schnee*, na Lekarza przy Instytucie Agronomicznym Gorygoreckim; — Przyjęci zostają do służby: zostający przy Rządzie Gubernijalnym Podolskim kandydatem do urzędu, Sekretarz Kolleg. *Smeryczyński*, na Dozorcę 3 okręgu powiatu Olgopolskiego; z rangą Sekretarza Kollegialnego, Kandydat Cesarskiego Uniwersytetu św. Włodzimierza *Zieliński* na Urzędnika Kancellaryi Kijowskiego Szlach. Deputats. Zgromadzenia; z rangą Sekretarza Gubernijalnego, Rzeczywisty Student tegoż Uniwersytetu *Izdebski* na Urzędnika Kancellaryi Marszałka powiatowego Skwirskiego i Student Lyceum Riszeljewskiego *Barczewski* na Urzędnika Kancellaryi Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora; i uwolniony w 1840 r. z Tobolskiego pułku pieszego Porucznik *Kurcewicz* na Pomocnika Dozorcy 3 okręgu powiatu Proskurowskiego, z przemianowaniem na Sekretarza Gubernijalnego;—Otrzymują dymissyą od służby: dla słabości zdrowia, Urzędnik do poleceń szczególnych przy Witebskim, Mohylewskim i Smoleńskim Jenerał-Gubernatorze Radzca Dworu *Rekść*, Dozorca 2 okręgu powiatu Bielickiego Radzca Honorowy *Ezałowicz*, Horodniczy Kopyski Porucznik *Żołtak* i Urzędnik Kancellaryi Rządu Gubernijalnego Kijowskiego Sekretarz Gubern. *Iwanow;* na własną prośbę, Kommisarz śledczy Policyi Mińskiej Assesor Kolleg. *Łączkowski*, Radzcy Honorowi: pełniący obowiązki Grodzieńskiego gubernijalnego Strapczego do spraw kryminalnych *Widacki* i Pomocnik Pocztmistrza Proskurowskiego *Rudenko*, i Urzędnicy Kancellaryi Szlacheckich Deputatskich Zgromadzeń: Wołyńskiego Sekretarz Gubern. *Małachowski* i Podolskiego Rejestrator Kolleg. *Baczyński;* — Uwolnieni zostają od służby: Sekretarze Kollegialni, Pomocnicy Dozorców okręgowych w powiatach: Proskurowskim *Bakołow* i Lityńskim *Święcicki.*

16 Czerwca. W Królestwie Polskiém, otrzymują rangi: Radzcy Kollegialnego, Sędzia Sądu Appellacyjnego Królestwa *Bielski* i były Sędzia tegoż Sądu *Przesmycki;* i przeniesieni do Oddziału Celnego przy Kancellaryi Namiestnika, Sekretarza Kollegialnego, pełniący obowiązki Sekretarza *Chojnacki* i Pomocnicy Sekretarza *Werner* i *Karwowski;* Sekretarza Gubernijalnego, Urzędnicy do pisma *Szymański* i *Steczkowski;* Rejestratora Kollegialnego, Urzędnicy do pisma *Daniłowski*, *Piętka*, *Sperling* i także Urzędnik nadetatowy *Gotje;* — Zostaje przeniesiony: Żurnalista i Archiwista Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Sekretarz Kolleg. *Malinowski*, na Naczelnika Stołu Kancellaryi Naczelnika Wojennego gubernii Warszawskiej. — Kurator Honorowy Gymnazyum Niemirowskiego, Szambelan, Asse-

sor Kollegialny hrabia *Potocki*, za znaczne ofiary dla Gymnazyum i chwalebne czynności w rzeczy wychowania młodzieży, zatwierdzony zostaje na tym urzędzie na czas nieokreślony.

17 Czerwca. Zatwierdzeni zostają, obrani przez szlachtę, na urzędy: Kuratorowie zbożowych zapasowych magazynów, nowo-obrani, w powiatach: Bychowskim *Kamionka* i *Zacharewicz*, i Nowogródwołyńskim *Dobrowolski*, i Assesor od szlachty Sądu powiatowego Bychowskiego, uwolniony w 1833 roku z Wojenno-roboczej № 25 roty Wydziału Inżenjeryi Chorąży *Wykowski*; — Przyjęci zostają do służby: zostający przy Rządzie Gubernijalnym Podolskim kandydatem do urzędu Rejestrator Kolleg. *Stępkowski* na Urzędnika Kancellaryi tegoż Rządu, i z rangą Sekretarza Gubernijalnego, Studenci Lyceum Riszeljewskiego *Barczewski* i *Czarnowski* na Urzędników Kancellaryj: pierwszy Naczelnika gubernii Podolskiej, a ostatni Marszałka powiatowego Hajsyńskiego; — Otrzymują dymissyą od służby, na własną prośbę: Sekretarz Kancellaryi Marszałka powiatu Uszyckiego Sekretarz Gubern. *Sobański*, i Urzędnicy Kancellaryj: Rządu Gubernijalnego Kijowskiego 9 klassy *Sklarewski*, Podolskiej Izby Sądu Cywilnego Sekretarz Kolleg. *Żmigrodzki* i Wileńskiego Rzymsko-Katolickiego Konsystorza Rejestrator Kollegialny *Kamieński*; — Wykreśleni zostają ze spisów zmarli: Vice-Dyrektor Kommisyi Rządowej Skarbu Królestwa Polskiego Radzca Kolleg. *Sokołowski*, Radzcy Dworu: Naczelnik Oddziału Zarządu Warszawskiego Naukowego Okręgu *Świeszewski* i Starszy Nauczyciel Telszewskiej szlacheckiej Szkoły *Ciechanowski*, i Assesorowie Kollegialni: Starszy Nauczyciel Lidzkiej szlacheckiej Szkoły *Ławrow* i Pisarz Kancellaryi Ziemskiej w Warszawie *Formankiewicz*.

— Przez Reskrypt Cesarski z dnia 20 Czerwca, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klassy z brylantami: Królewsko-Bawarskiej służby Radzca Tajny i Szambelan *von-Klentze*.

— N. Cesarz raczył potwierdzić rysunek medalu, mającego się dawać za nagrodę celującym wychowanicom Wzorowej Pensyi Rządowej w Wilnie. Na jednej stronie wyobrażone są: Wiara z krzyżem, dziecię, i nad niemi Oko Opatrzności, z napisem dokoła: «Начало премудрости страхъ Господень, 1851 года»; a na drugiej, w wieńcu laurowym: cyfra N. Cesarza pod koroną i napis «за благонравіе и успѣхи въ наукахъ». Medale mają się rozdawać: jeden złoty, dwa srebrne.

— N. Cesarz w Marcu b. r. potwierdził Ustawę o wojsku Kozaków Zabajkalskich. (Tak się mają nadal nazywać kozacy pograniczni w gubernii Irkutskiej. Wojsko ma się składać z sześciu pułków jazdy, czterech Rossyjskich i dwóch Buriatskich. Pułki mają mieć po 600 ludzi. Zarząd wojska będzie w mieście Czita. Wojsko będzie miało swoje grunta. Obowiązki jego są: 1) Utrzymywać straż na granicy Chińskiej. 2) Ścigać i imać zbiegów. 2) Gonić śladem i zdawać lice kradzieży zagranicznej. 4) Tamować wzbroniony zagraniczny handel. 5) Służba wewnętrzna w kraju Zabajkalskim na etapach, na wartach miejskich, w zakładach górniczych, przy dobywaniu złota, i t. d. 6) Służba na wezwanie Rządu za granicą kraju Zabajkalskiego. — Główny zarząd wojska należy do Ministerstwa Wojny i Jenerał-Gubernatora Wschodniej Syberyi; miejscowy do wojskowego Atamana.)

Ukazy Rządzącego Senatu.

29 Maja. Z ogłoszeniem Ukazu N. Cesarza, pozwalającego Rzeczyw. Radzcy Stanu xięciu Leonowi Koczubej zapisać żonie swojej dożywocie na dobrach wymienionych w Ukazie.

4 Czerwca. Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza decyzyi Komitetu Ministrów, pozwalającej uczniom, biorącym nauki nie o własnym koszcie w pensyach szlacheckich przy Gymnazyach, wstępować do służby cywilnej chociażby nie w tej gubernii w której jest Gymnazyum, tudzież i do służby wojskowej, lecz tylko w razie, gdy nie będzie wakansów w tych gubernijach, w których wzięli wychowanie.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza, aby do Komitetów Duchownej Cenzury przesyłany był exemplarz nie tylko xiążek wydrukowanych za pozwoleniem samej Duchownej Cenzury, lecz i takich, w których Cenzura Duchowna rozpatrywała tylko pewne miejsca, wskazane jej przez Cenzurę Świecką.

26 tegoż m. Z ogłoszeniem następnego Ukazu N. Cesarza do Rządzącego Senatu 15 Czerwca. «Uznawszy za potrzebne postanowić niektóre zmiany w przepisach, co do terminów pobytu za granicą i co do wydawania zagranicznych pasportów, Rozkazujemy: 1.) Termin pozwolonego pobytu za granicą z prawnym pasportem, określony w Ukazie 17 Kwietnia 1834 r. (zamiast pięcio-letniego dla szlachty i trzech-letniego dla innych stanów), zakreślić: *a*) dla szlachty dwu-letni, *b*) dla innych stanów roczny. 2.) Od każdej wymienionej w pasporcie osoby płci obojej, pobierać odtąd pasportową opłatę, oprócz opłaty za blankiet, po 250 r. sr. za każde sześć miesięcy. Wyjątek od tego dopuszczać jedynie dla osób jadących w celu leczenia się od ran lub chorob; w tym tylko razie pobierać opłatę po 50 r. sr. za każde półrocze. 3.) Od familij i służących, osób, które jadą za granicę z powodu choroby, stosownie do Ukazu 8 Maja 1844 roku, brać takąż pasportową opłatę, jak i od samych chorych, t. j. po 50 r. sr. od każdej osoby. 4.) Również, od obywateli dziedziców, szlachty, urzędników i t. p., jadących za granicę w interesach handlowych, brać całą opłatę po 250 r., jeśli nie są zapisani do gildyj lub cechów. 5.) Tymże sposobem: familije i służący: a) obywateli, szlachty, urzędników i t. d. jadących za granicę w interesach handlowych i do gildyj nie zapisanych; b) obywateli, szlachty, urzędników i t. d. jadących za granicę w tychże interesach i zapisanych do gildyj i płacących za prawo handlowania; tudzież c) kupców i innych osób handlowego stanu, mają co

do pasportowej opłaty wnosić jej tyle co i głowy familij, t. j. osoby, należące do 1 klassy, płacą każda po 250 r. sr., należące do dwóch ostatnich wolne są od wszelkiej opłaty. 6.) Przepisy, niezmienione niniejszém postanowieniem, zachowują moc swoję. Rządzący Senat wyda stosowne do tego rozrządzenia.»

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 28 Czerwca.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, z dnia 1 (13 Czerwca) 1851 roku.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa,

W Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacyi, mianowani: Inżenjer Kommunikacyi, zajmujący posadę Rysownika - litografa w Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacyi, Rejestrator Kollegialny Zygmunt Stejnbrich, pełniącym obowiązki Inżenjera powiatu; Konduktor 1 klassy Konstanty Ladachowski, pełniącym obowiązki Rysownika-litografa w tymże Zarządzie; Konduktor 2 klassy Telesfor Swiechowicz, pełniącym obowiązki Konduktora 1 klassy; Konduktor 3 klassy Sewerym Illukiewicz, pełniącym obowiązki Konduktora 2 klassy; Konduktor 4 klassy Henryk Uszyński, pełniącym obowiązki Konduktora 3 klassy, i Aplikant Ferdynand Janczewski, pełniącym obowiązki Konduktora 4 klassy w tymże Zarządzie.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Właściciel dóbr Józef Łaszczyński, Radzcą Dyrekcyi Ubezpieczeń w powiecie Konińskim, i Tłumacz Rządu Gubernijalnego Radomskiego Sekretarz Gubernijalny Michał Świrski, pełniącym obowiązki Pomocnika Naczelnika Kancellaryi w tymże Rządzie Gubernijalnym.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym gubernii Warszawskiej w Warszawie Juljan Mioduszewski, pełniącym obowiązki Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Piotrkowskiego; Kancellista w biurze Prokuratora Królewskiego przy Sądzie Kryminalnym gubernii Warszawskiej Floryan Mierzyński, pełniącym obowiązki Sekretarza Trybunału Cywilnego gubernii Radomskiej w Radomiu; Kancellista biura Prokuratora Królewskiego przy Sądzie Kryminalnym gubernii Płockiej i Augustowskiej August Wiński, pełniącym obowiązki Sekretarza tegoż biura; b. Radzca Dyrekcyi Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego ziemskiego gubernii Lubelskiej, Magister prawa Franciszek Skawiński, Rejentem Kancellaryi Okręgu Lubartowskiego, i Sekretarz 1 klassy w biurze Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości Walery Głowacki, Rejentem Kancellaryi Okręgu Zamojskiego.

—

Najjaśniejszy Pan obdarzyć raczył małżonkę Gubernatora Cywilnego Augustowskiego, Rzeczywistego Radzcy Stanu Tykla, kosztownym brylantowym fermoarem.

— 24 Czerwca, po godzinie 8 wieczorem, JO. Xiążę Warszawski, Namietnik Królestwa, wrócić raczył z zagranicy do Warszawy.

— Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Marya Mikołajewna, Małżonka J. C. W. W. Xięcia Maxymiljana Leuchtenbergskiego, Córka NN. Państwa, 26 Czerwca, o godzinie 7 wieczorem przybyć raczyła z S.-Petersburga do Warszawy, i zajęła mieszkanie w pałacu Łazienkowskim.— W orszaku J. C. Wysokości znajdują się: Damy Dworu hr. Tolstoj i Barykowa, oraz Panna honorowa hrabianka Tołstoj, Koniuszy hrabia Wielborski i Doktor Hügenboton.

— Pan Apolinary Kątski wrócił z swej artystycznej przejażdżki po prowincyach Cesarstwa; rozpoczął ją od Kijowa, a przebiegłszy całą przestrzeń od Dniepru aż do Newy, teraz przez Warszawę udaje się na zachód Europy. Mamy pod ręką dowody przyjęcia, jakie go w owych stronach spotkało; nie mniej ono było świetném wszędzie i prawie równie serdeczném jak w Warszawie. Sądy o grze jego, w organach prasy S.-Petersburgskiej, dziwnie zgadzają się we wszystkich głównych zarysach z zdaniem, jakie my w piśmie naszém, jakie przed nami zagraniczni wyrzekli. Nim jednak kraj na nowo opuści, nim odwiedzi (na krótko podobno) Paryż i Londyn, Pan Kątski postanowił zwiedzić niektóra miasta nasze. Czyniąc zadość życzeniu, przez wiele osób z prowincyi którym ten zamiar P. Kątskiego nie obcy, nam objawionemu, udzielamy zyskaną przez nas wiadomość o czasie tej przejażdżki, równie jak o miejscach, w których się artysta zatrzymać zamierza: w Lublinie będzie w Niedzielę dnia 29 Czerwca, w Krasnymstawie we Czwartek d. 3 Lipca, w Nowej Alexandryi (w Puławach) w Niedzielę 6 Lipca, w Radomiu w Poniedziałek 11 Lipca, w Kielcach we Środę 16 Lipca, w Płocku w Niedzielę 20 Lipca, w Włocławku we Czwartek 24 Lipca, w Kaliszu w Niedzielę 27 Lipca.

—

USTAWA.

O zaprowadzeniu w Królestwie Polskiem Probierni, do probowania złota i srebra, w handlu będącego.

(Ciąg dalszy.)

VI. *O handlu złotem i srebrem tudzież wszelkiemi z nich wyrobami.*

Art. 34. Złoto i srebro na wszelkie wyroby, może być nabywane w kraju lub za granicą, w sztabach opatrzonych stemplem Probierni, w przedmiotach zużytych, odłamkach, wypałkach, w zagranicznej monecie i w ogólności we wszystkich dozwolonych kształtach.

Art. 35. Dozwala się Mennicy Warszawskiej mieć w zapasie złoto i srebro prób wysokich, i mieniać je na monetę złotą lub srebrną.

Art. 36. Handel drogiemi kruszcami w kształtach prawem dozwolonych, wolny jest na zasadach następujących:

a) Osoby prywatne mogą sobie wzajemnie, lub też fa-

brykantom, sprzedawać własne swoje złoto i srebro bez względu na wysokość próby.

b) Kupcy pierwszych dwóch gildyj, otrzymujący z zagranicy złoto lub srebro w sztabach, na wyroby jeszcze nieprzekształcone, jeśli nie zechcą oddawać do Mennicy Warszawskiej, dla zamiany na monetę, mogą przesyłać je do probierni dla doprowadzenia do przepisanej próby i ostemplowania, bez czego sprzedawanemi być nie mogą.

c) Osoby należące do klass handlujących, a trudniące się sprzedażą złotych lub srebrnych wyrobów, sztabek i przedmiotów w różnych innych, przepisami dozwolonych kształtach, obowiązane są zachowywać przepisy dotyczące stemplowania drogich kruszców, niemniej zapisywać się w właściwej xiędze probierskiej, tak jak złotnicy lub fabrykanci, chociażby razem prowadzili handel innemi towarami.

Art. 37. Fabrykanci wyrobów złotych i srebrnych, jakoteż handlujący złotem i srebrem niewyrobioném, obowiązani są zachowywać następujące przepisy:

a) Posiadać xięgę przez Władzę miejscową parafowaną i w niej zapisywać: gatunek, wagę i próbę każdego kruszcu kupionego, z wymienieniem imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania osób od których go nabyli; dalej, gatunek, wagę, i próbę każdego wyrobu sprzedanego. Xięgę tę na każde wezwanie Władzy właściwej, Sądowej lub Policyjnej, okazywać powinni;

b) Nabywać złoto i srebro od osób znajomych lub posiadających znajomą im odpowiedzialność;

c) Przy każdej sprzedaży wydawać kupującemu poświadczenie, chociażby go nie żądał, wyszczególniające gatunek próbę i wagę przedmiotu, z nadmienieniem czy jest stary lub nowy.

Art. 38. Fabrykanci wyrobów złotem lub srebrem platerowanych i takowe sprzedający, stosować się mają nie tylko do przepisów szczegółowych art. 10 i 11, ale i tych, które w art. 35 lit. a, i b, są objęte.

VII. *O szalach i gwichtach.*

Art. 39. Każdy fabrykant wyrobów ze złota i srebra, tudzież handlujący drogiemi kruszcami, obowiązany jest posiadać dokładne szale i gwichty do ważenia tych kruszców. Gwichty powinny być zrobione z bronzu lub mosiądzu, a tak gwichty jak szale, sprawdzane być mają i stemplowane w probierniach, podług przepisów objętych Instrukcyą, o jakiej mówi art. 53 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 2 (14) Maja 1850 roku, dotyczącego wprowadzenia do Królestwa wag i miar Rossyjskich.

VIII. *O uiszczaniu opłaty w Probierni.*

Art. 40. W probierniach pobierane będą na rzecz Skarbu opłaty następujące:

a) Za topienie, doprowadzenie do próby i ocechowanie złota i srebra w sztabach, od funta złota brutto po 75 k., od takiegoż funta srebra po 5 k. sr.;

b) Za każdą pojedyńczą próbę sztab i wyrobów, od złota 30 kop., od srebra pozłacanego 20 kop., od samego srebra po 10 kop. sr.;

c) Za topienie, próbę i ocechowanie z zagranicy sprowadzonych sztab złota i srebra, połowę tych opłat pobierać należy;

d) Za cechowanie wszelkich bez różnicy wyrobów: od funta złotych po 2 r. sr., od funta srebrnych ze złotem po 20 kop., od funta srebrnych po 10 kop.;

e) Za cechowanie złota i srebra ciągniętego i walcowanego w jakimkolwiek one będą kształcie i wraz ze szpulkami lub innego rodzaju nawojami, od funta złota po 1 r. 50 k. sr., od funta srebra pozłacanego bez względu na grubość pozłoty po 20 k., a od funta srebra po 8 kop.;

f) Za cechowanie złota i srebra malarskiego, od funta dubeltowych płatków ze złota i srebra łącznie robionych po 40 k., od funta złota 75 kop. sr.;

Uwaga: Dla ułatwienia rachunku przy pobieraniu powyższych opłat i usunięcia wątpliwości, należy się trzymać następujących prawideł:

Opłata za ocechowanie pobierać się ma od całej wagi dostawionych przedmiotów, obliczenie zaś opłaty odbywać się będzie dziesiątkami zołotników, jak następuje:

Od złota, od ½ do 10 zołotników po 20 k., od 10 do 20 zołotn. po 40 k., i t. p. licząc dziesiątkami aż do 90 zołotn., a za pozostałe 6 zołotników 20 kop., czyli od funta całego 2 rub. sr.

Od srebra, od ½ do 10 zołotników po 1 k., od 10 do 20 zołotn., po 2 k., i t. d. do 90 zołotn., a za pozostałe 6 zołotn., 1 k., czyli od funta całego 10 kop. sr.

Tak samo liczyć należy opłatę od dalszych funtów złota i srebra.

g) Za wpis do xięgi probierskiej fabrykantów i handlujących od każdej osoby po 1 rublu rocznie, jeżeli zgłoszenie się jej nastąpi w czasie przepisanym;

h) Za igły probierskie dostarczone dla tych którzyby ich żądali, pobieraną będzie opłata przez Kommisyę Skarbu ustanowić się mająca.

Art. 41. W tych probierniach przy których znajdować się będą oddzielne zakłady do czyszczenia (fajnowania) złota i srebra i do wydobywania tych kruszców ze szczątek warstatowych, pobieraną być ma opłata według oddzielnej taxy, przez Kommisyę Skarbu zatwierdzić się mającej.

IX. *O przekroczeniach niniejszych przepisów.*

Art. 42. Obowiązani w moc niniejszych przepisów do corocznego zapisywania w xięgę probierską, jeśli nie zgłoszą się do tego zapisu w miesiącu Grudniu, lecz dopiero w Styczniu następnego roku, mają zapłacić oprócz zwyczajnej opłaty jeszcze jeden rubel sr.; zgłaszający się między 1 Lutego a 1 Lipca jeszcze 4 r. sr.; a zgłaszający się później jeszcze 9 r. sr., nakoniec: zgłaszający się po upływie roku, prócz zapłacenia 9 r. sr. utraci prawo do dalszego prowadzenia swego rzemiosła lub handlu przez lat dwa; po upły-

wie jednak tego czasu, może się starać w drodze właściwej o nowy konsens.

Art. 43. Przekonani o tajemne trudnienie się wyrobami ze złota i srebra, to-jest nie zapisujący się we właściwą xięgę probierni, lub wypuszczający z warstatów albo fabryki, wyroby nie ocechowane a ocechowaniu ulegające, po bezzwłoczném na skutek rozporządzenia właściwej Władzy wyprowadzeniu śledztwa i opieczętowaniu warstatów albo fabryki i rzeczy do nich należących, oddawani być mają pod Sąd i, w moc wyroku jego, ulegać na pierwszy raz konfiskacie na rzecz Skarbu wszystkiego znalezionego u nich a będącego ich własnością złota i srebra, tudzież narzędzi i przyrządów, do ich rzemiosła należących. Przekonani o toż samo powtórnie, oprócz konfiskaty wyżej oznaczonej, ulegać mają karze pieniężnej 100 rub. sr. Dopuszczający się po trzeci raz tego nadużycia, prócz konfiskaty ulegną karze 200 rub. sr., i tracą na zawsze prawo do prowadzenia swego rzemiosła. Takiejże karze ulegać będą przekonani o wyrób wszelkiego rodzaju i z jakiego bądź kruszcu medalów, tudzież puncenów i stempli do nich.

Art. 44. Nie zapisani do xięgi probierskiej, gdy przekonani będą o wypuszczeniu nabytych od kogokolwiek wyrobów, chociażby te były przepisanej próby i ocechowania, ulegną karze 25 rub. sr.

Art. 45. Handlujący drogiemi kruszcami, przekonani, że przedawali w magazynach lub sklepach rzeczy nieocechowane a ocechowaniu ulegające, skazani będą wyrokiem sądowym na konfiskatę tychże rzeczy i opłatę kary odpowiadającej potrójnej wartości kruszcu w nich zawartego.

Art. 46. Jeśli kto ze złotników, fabrykantów i sprzedających, przekonany będzie o tajemne bez wiadomości probierni, topienie i doprowadzenie do próby złota lub srebra w większej ilości, aniżeli to w Art. 15 oznaczono, ten ulegać ma z wyroku sądowego karze za pierwszym razem 50 rub. sr., za drugim 100 rub. sr., za trzecim 200 rub. sr., a za czwartym 400 rub. sr., z zabronieniem wykonywania rzemiosła.

Art. 47. Ktokolwiek z osób zajmujących się wyrobami ze złota i srebra lub też sztabek z tych kruszców, będzie przetapiał do tego menetę miedzianą Rossyjską, której pud ma wartości 16 lub 24 rub. sr., z takim postąpić należy stosownie do Art. 475 Kodexu Kar Głównych i Poprawczych.

Art. 48. Przekonani o samowolne oczyszczanie lub fajnowanie złota i srebra lub szczątków warstatowych, niemniej o oddzielanie pozłoty bez wiedzy Probierni, ulegać będą na mocy wyroku Sądowego karze pieniężnej: za pierwszym razem 25 rub. sr., za drugim 50 rub. sr., za trzecim 100 rub. sr., za czwartym razem, warstat ich lub fabryka ma być opieczętowanym, kruszcze i narzędzia skonfiskowane, a dalsze prowadzenie rzemiosła zabronione.

(D. c. n.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *29 Czerwca.* Podług *Gazety Cesarstwa*, podróż Cesarza do Galicyi i Bukowiny odłożoną zostaje do czasu nieoznaczonego.

— *Gazeta Wiedeńska* odwołuje wiadomość, że niby Senat miasta Hamburga skarżyć się miał na zajęcie przedmieścia św. Pawła przez wojska Austryackie Państwom postronnym, a mianowicie Rządowi Francuzkiemu.

Wiedeń, 2 Lipca. Były Minister Handlu, P. von Bruck, odjechał ztąd, udając się do Drezna, Berlina, Hamburga, Amsterdamu i Londynu. Poźniej odwiedzi także Paryż.

— Prawo, przywracające Porto - franco w Wenecyi, rozpocznie moc swoję od 11 przyszłego Sierpnia.

BERLIN, *2 Lipca.* J. C. W. Wielka Xiężniczka Marya Mikołajewna Rossyjska, Xiężna Leuchtenbergska, przybyła wczora do Berlina, o godzinie 5 po południu, w doskonałém zdrowiu, z trojga swojemi dostojnemi dziećmi, i wysiadła w domu Poselstwa Rossyjskiego. W godzinę potem, N. Król Jmć i JJ. KK. WW. Xiążę Pruski i Xiążę Karol Pruski przybyli złożyć wizytę J. C. Wysokości.

Berlin, 5 Lipca. Król Jmć udzielić raczył order Orła Czarnego Prezesowi Gabinetu Austryackiego, xięciu Schwartzenberg.

FRANKFURT, *3 Lipca.* (Przez telegraf.) Sejm wyznaczył trzy Kommisye, jako-to: 1) dla rozpatrywania reklamacyj; 2) dla spraw siły zbrojnej Związku; 3) dla ogłaszania protokołów.

MUNICH, *28 Czerwca.* Gazeta *Abend-Zeitung*, wychodząca w Augsburgu, donosi, że N. Cesarz Austryacki ma zamiar odwiedzić Rodzinę Królewską w przyszłym miesiącu Sierpniu, a potém udać się do Włoch.

DREZNO, *27 Czerwca.* Minister Spraw Zagranicznych, P. von Beust, odjechał ztąd, udając się naprzód do Bawaryi a ztamtąd do wód w Gastein.

29 Czerwca. Zapowiedziany jest bliski odjazd NN. Króla i Królowej do Pragi, Wiednia, Triestu i Wenecyi

Drezno, 3 Lipca. Depesza telegraficzna z Wiednia donosi o przybyciu NN. Króla i Królowej Jmci Saskich do tej Rostolicy, wieczorem 2 Lipca. Cesarz i inni Członkowie Rodziny Cesarskiej spotkali ich na stacyi drogi żelaznej.

WIESBADE, *30 Czerwca.* Czytamy w *Gazecie Powszechnej Nassauskiej:* «Właściciel hotelu Düringer otrzymał stanowczą wiadomość z Frankfurtu, że hrabia Chambord nie odwiedzi tego lata Wiesbade.»

KASSEL, *28 Czerwca.* Dzisiaj wszyscy oficerowie wojsk Hesskich, stojących załogą w Xięztwie Kassel, składali przysięgę przepisaną przez § 107 Ustawy z r. 1831 i w której niema wzmianki o obowiązku zachowywania i utrzymywania Konstytucyi. W postanowieniu dotyczącem tej przysięgi, powiedziano, że środekt en wywołany został przez Kom-

misarzy Austryackiego i Pruskiego, w skutek decyzyi Sejmu Niemieckiego.

DANIJA.

KOPENHAGA, *27 Czerwca.* (Z listu do *Gazety Pruskiej.*) Wczora, po południu, Król odjechał do zamku Friedrichsborg. Przedwczoraj, 25, pod prezydencyą J. K. Mości odbyła się Rada Stanu, spowodowana przez powrót PP. von Reedtz i von Tillisch. *Gazeta Berling* (dziennik na wpół urzędowy) przestaje spierać się o możności zmiany cząstkowej w składzie Gabinetu.

28 Czerwca. N. Król Jmć nie powrócił tu, jak się tego spodziewano, ale za to wszyscy Ministrowie mają się udać jutro do zamku Fridrichsborg, gdzie pod prezydencyą J. K. Mości odbyć się ma Rada Stanu, na której, jak powiadają, rzeczy ostatecznie rozwiązane będą.

— Przez cały ten tydzień, dzienniki nasze napełnione były artykułami tyczącemi się sporu o potrzebie czy prawdopodobieństwie zmiany cząstkowej w składzie Gabinetu.

Kopenhaga, 2 Lipca. Całe Ministerstwo podało się do dymissyi, która przyjętą została przez Króla. Wszelako Król Jmć polecił Prezesowi Rady hrabiemu Wilhelmowi v. Moltke uformowanie nowego Gabinetu, do którego, jak słychać, wejdą po większej części ciż sami Ministrowie, wyjąwszy PP. Clausen i Madvig i jeszcze kogoś trzeciego, o którym rozmaicie wnoszą.

Altona, 30 Czerwca. Kommisya wyznaczona przez Zgromadzenie Wybranych w Flensburg, dla rozpatrzenia projektu Duńskiego, ukończyła swoje prace i złoży sprawozdanie swoje w tym względzie na ogólném posiedzeniu Zgromadzenia, które się ma odbyć w końcu tego tygodnia.

ANGLIJA.

LONDYN, *29 Czerwca.* PARLAMENT CESARSKI. Izba Gmin. Na posiedzeniu 27 b. m. lord J. RUSSELL, w odpowiedzi na zapytania P. Stafford, wyrzekł, że zgodnie do umowy zawartej między Zarządem Lasów i Kommisyą Wystawy, ta ostatnia ma być zamkniętą nieodzownie 1 Listopada, i w sześć miesięcy potém budowa winna być zniesioną zupełnie. Co się zaś tycze utrzymania nadal samej budowy, Rząd nie rozważył jeszcze tej kwestyi, i nie jest w stanie, przeto, dać jakąkolwiek w tym względzie opiniją. Zresztą, rozwiązanie tej kwestyi zależeć będzie po większej części od zdania publiczności, przywykłej do używania przechadzki w parku.

Izba następnie zebrała się w Komitet Ogólny dla rozpatrywania billu o tytułach duchownych katolickich; po odrzuceniu wielu zastrzeżeń i popraw, wniesionych przez rozmaitych Członków, Izba z kolei przyjęła, 135 głosami przeciw 100 i 165 przeciw 109, i pomimo oppozycyi Gabinetu, dwie poprawy w duchu ultra-protestantskim, wniesione przez P. THESIGER. Dalsze rozprawy odłożone zostały do 4 Lipca.

Londyn, 1 Lipca. W Izbie Lordów, na posiedzeniu 30 Czerwca, margrabia LONDONDERRY czynił zapytania Rządowi o uwięzieniu nieco przedłużoném Abdel-Kadera. Podług zdania szlachetnego margrabiego, negocyacye w tym względzie otworzone zostały między Rządem Francuzkim i Portą Najwyższą, i margrabia żądał wiedzieć o ich wypadku.

Margrabia LANDSDOWNE odpowiedział, że Rząd nie posiada żadnych wiadomości o takowych negocyacyach, i pomimo całego swego współczucia dla uwięzionego, nie ma prawa wdawać się drogą dyplomatyczną do kwestyi zupełnie dlań obcej.

FRANCYA.

PARYŻ, *28 Czerwca* Posiedzenie dzisiejsze poświęcone było całe dalszym rozprawom nad projektem wniesionym przez P. Saint-Beuve na korzyść swobody handlu. Rząd wdał się do tej ważnej dyskussyi przez kilka słów powiedzianych przez P. Fould, który zbijał wniosek, dając do zrozumienia że w czasach spokojniejszych możnaby zniżyć taryfy. Walka skoncentrowała się na nowo między PP. Sainte Beuve i Thiers, poczém wzięcie pod rozwagę wniosku większością 428 głosów przeciw 199 odrzucone zostało.

— Tegoż dnia Prezes Rplitej odbył nowy przegląd na placu Satory. Dla uniknienia upału przegląd ten odbył się zrana.

— Saldanha miał niby przesłać Gabinetowi Francuzkiemu i innym Rządom, wyrażonym na podpisie traktatu poczwórnego przymierza, długą notę, w której stara się usprawiedliwić swoje postępowanie i wytłumaczyć politykę, której ma zamiar trzymać się na przyszłość.

— Przedwczoraj odbyło się posiedzenie Zgromadzenia ulicy Piramid, na którem naradzano się o sposobie postępowania w ważnej kwestyi o rewizyi.

P. de Broglie wytłumaczył nową redakcyę, podaną przez siebie w łonie Kommisyi, na miejsce wniosku podpisanego przez 233 reprezentantów, z których większa część należy do Zgromadzenia. On oświadczył, że wyrażenie *Rewizya zupełna* znaczy po prostu że elektorom i Zgromadzeniu Konstytucyjnemu pozostawiona być ma cała rozciągłość ich upoważnienia bez najmniejszego zamiaru ograniczenia ich władzy. P. de Montalembert przemówił w tymże duchu.

Zgromadzenie przyjęło nową redakcyę P. de Broglie i zniewoliło wielu członków do wzięcia udziału w rozprawach publicznych. W liczbie tych, którzy przyrzekli mówić, znajdują się PP. de Broglie, Montalembert, Coquerel, de Goulard i Lestiboudois.

Paryż, 30 Czerwca. Posiedzenie dzisiejsze nie miało żadnego interesu politycznego. Większością 417 głosów przeciw 67 wymagany kredyt na stada rządowe, został przez Zgromadzenie uchwalony.

— Nowiny otrzymane z Algeru z dnia 25 są nader pomyślne. Jenerał Saint-Arnaud otrzymał nowe znaczne poddania się ze strony Arabów.

Paryż, 2 Lipca. Na posiedzeniu wczorajszém, projekt P. E. de Girardin, dotyczący zapewnienia dokładności sprawozdań Zgromadzenia, pomimo zmian dokonanych w nim przez

Kommisyę, która się zajmowała jego rozpatrzeniem, stosownie do uwag PP. Pascal Duprat i Baze, odrzucony został. Nie chciano poruszać poważnych projektów o prawie hipotecznem i kredycie ziemskim, i na prośbę P. Rouher wykład nowego systematu więzień, ułożony przez PP. Boinvilliers i Dupetit-Thouars, odesłany został do Rady Państwa. Inne projekta, przyjęte lub odłożone przez Zgromadzenie, nie miały interessu.

PORTUGALIJA.

Nowiny z Lizbony dochodzą do 23 Czerwca. One nie zapowiadają żadnej zmiany w dotychczasowem położeniu rzeczy, i podają opisanie przyjęcia przez Królowę nowego Posła Angielskiego przy Dworze Portugalskim, Sir'a R. Packenham. Przemówienia, wymienione przy tej okoliczności między J. K. M. i reprezentantem Wielkiej Brytanii, nie miały żadnego znaczenia. Wypadki świeżo zaszłe w Portugalii nie były w nich wspomniane.

Jedna fregata amerykańska nie powitała wystrzałami z dział bandery francuzkiej przy wejściu jej do Tagu. Wypadek ten przypisują nieporozumieniu, które zajść mogło między dwóma Rządami na wyspach Sandwich.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Na jednem z posiedzeń Paryskiej Akademii Nauk, P. Edmund Becquerel odczytał nader zajmujący artykuł o elektryczności, tworzącej się przez zetknięcie się promieni światła. Elektryczność tém silniej się rozwija, im promień światła jaśniejszy. Dla wskazania siły promienia, P. Becquerel urządził godne uwagi narzędzie, nazwane przezeń aktinometrem. Tenże uczony odkrył pewną substancyą, szczególne chloryczne połączenie srebra, za pomocą której deszczki metalliczne nabywają nadzwyczajnej czułości na światło. Na to srebro chloryczne działa nie jeden kolor, lecz wszystkie bez wyjątku, tak że promień czerwony daje odbicie czerwone, błękitny, błękitne. W skutek tego odkrycia, rysunki photograficzne będą odtąd przedstawiać wszystkie te kolory, które są widziane na przedmiocie wyobrażanym za pomocą photografii. Odkrycie to ma tylko jeden ważny niedostatek, mianowicie, że tego rodzaju wyobrażenia nikną na świetle, i mogą być zachowane tylko w ciemności. Trzeba się spodziewać, iż dalsze badania nad zjawiskami chemicznemi światła, niedostatek ten usuną. Aktinometr P. Becquerel urządzony jest na zasadzie czułości tego chlorycznego połączenia srebra na światło.

* * *

Konsul Angielski na wyspie Haiti, Sir Robert Schomburg, który kosztem Rządu odbył podróż w celu uczonym po tej wyspie, odkrył tam kilka pomników starożytnych. Największym z nich jest pierścień granitowy, mający 2,270 stop obwodu i 21 stopę grubości; we środku pierścienia znajduje się statua także z granitu, wyobrażająca półczłowieka i półźwierzęcia, i która, zapewna, była bożyszczem. Statua jest sześć stop wysoka. Wszystkie te zabytki starożytności odesłane zostaną do Muzeum Londyńskiego.

* * *

Najstarsze z drzew we Francyi znajduje się w pałacu Wersalskim. Iest to drzewo pomarańczowe, które niegdyś nazywano *Wielkim Konstablem*. Pewny dziennik francuzki przytacza o niém następujące historyczne szczegóły. Eleonora Kastylska, małżonka Karola III, Króla Nawarry, zakosztowawszy *bigarrad*, rodzaj niewielkiej kwaśnej, gorzkowatej pomarańczy, znalazła go tak smakowitym, iż posadziła do wazonu pięć ziaren, które się zawierały w owocu. To było w 1421 roku. Wszystkie nasiona weszły. Drzewo pomarańczowe miano wtenczas za rzadkość w Nawarze, a że ono zostało posadzone nie przez prostego ogrodnika, dokładano o niém największego starania. Takim sposobem pielęgnowano je w Pampelunie, stolicy Królestwa Nawarry, do 1499 roku. W tym czasie Katarzyna, siostra Gastona de Foix i małżonka Jana III, Króla Nawarry, przesłała w darze Annie Bretańskiej, małżonce Króla Francuzkiego Ludwika XII skrzynkę z pięcią krzewami pomarańczowemi, z uwiadomieniem przytem, przez kogo one były posadzone. Następnie skrzynka z drzewkami została własnością Konstabla Burbońskiego; znajdowała się ona w jego zamku Chantilly, w Bourbonné, z którego on udał się do Włoch w 1523 roku. Jako zdrajcy kraju, wszystkie jego dobra zostały mu skonfiskowane w roku 1531. Około tego czasu Franciszek I rozkazał przywieźć pomarańcze do Fontenęblo, i, w wykazie skonfiskowanego mienia Konstabla, były one nazwane *drzewem pomarańczowem o pięciu pniach*, rodem z Pampeluny. W rzeczy samej, i teraz jeszcze można widzieć jak pięć drzew, posadzonych jedno obok drugiego, splotły się z sobą i utworzyły jakby jeden pień. Trzy drzewka zrosły się zupełnie, a dwa drugie teraz jeszcze mogą być odłączone i posadzone jak dwa krzewy oddzielne. To pomarańczowe drzewo nazwane zostało w Fonteneblo *Wielkim Konstablem*. Ludwik XIV, po zbudowaniu Wersalu i urządzeniu w nim doskonałej oranżeryi, rozkazał zebrać doń wszystkie drzewa pomarańczowe z innych pałaców Królewskich. Wielki Konstabl został także przeniesiony do Wersalu, i nazwany *Wielkim Burbonem*; pod tém imieniem znane jest to drzewo aż do dziśdnia. Godna jest uwagi okoliczność, iż w 1684 roku, drzewo powierzone zostało nadzorowi ogrodnika Lemouagne, i od tego czasu doglądała go tylko rodzina Lemouagne, przekazując ten obowiązek, ojciec synowi, aż do roku 1833, kiedy ostatni z tej rodziny, nie mając potomków płci mezkiej, podał się do dymissyi. Ten ostatni Lemouagne umarł 1846 roku w Wersalu. Jest to przeto drzewo, któremu czterysta trzydzieści lat i które, w przeciągu półtora wieku, pielęgnowali członkowie jednej rodziny.

* * *

Według ostatnich wiarogodnych wiadomości, w Hollandyi liczą obecnie 529,424 osoby wyznania Rzymsko-Katolickiego, składające prawie czwartą część całej ludności Państwa.

* *
*

W roku bieżącym odbył się w Lipsku pięćset dwudziesty pierwszy jarmark xiążek; pierwszy był w 1572 roku, i od tego czasu powtarzał się co rok dwa razy. Z katalogu jarmarku niniejszego widać, iż w Niemczech, od czasu jarmarku Michalskiego 1850 roku, wydano 3,684 dzieła, i że oprócz tego 1,136 dzieł znajduje się w druku. Z tej liczby najwięcej dzieł wydali xięgarze: Brockhaus, w Lipsku 84; Weber, w Berlinie, 53; Mantz, w Hanowrze, 51; Kotta, w Tübingen, 49.

* *
*

Niedawno ogromny wieloryb zabity został na Zachodnim brzegu Irlandyi, w odnodze *Great-Man*, a to nader prostym sposobem. Potężny źwierz ten, uganiając się za rybami, które mu służą pokarmem, trafił do tak wązkiego miejsca, iż nie mógł się w niém powrócić. Mieszkańce przybrzeża, spostrzegłszy go w tém położeniu, jęli ciskać mu kamienie do paszczy, ilekroć ją otwierał, i tym sposobem napełnili mu ją granitem po same gardło, na co jednak potrzebowali tydzień czasu. Dobry zapas tłustości był nagrodą ich usiłowań.

* *
*

Doszły wiadomości z Afryki od dnia 4 Marca, iż wojsko Króla Dahomaju, po części złożone z bitnych kobiet, rozbite zostało na głowę pod murami miasta Abbeokuta, o 60 mil od Lagos i odnogi Benińskiej. Dahomajczycy pierwsi uczynili kroki zaczepne, i porażka ta będzie miała, jak sądzą, skutkiem rychlejsze wykorzenienie handlu niewolnikami.

* *
*

Znakomita śpiewaczka *Jenny Lind* poświęciła, jak wiadomo, cały dochód ze swego pierwszego koncertu, danego w New-Yorku, na rzecz rozmaitych Zakładów Dobroczynności tego miasta. Między innemi skorzystała z daru Kassa *wdów* i *sierot* Towarzystwa Ogniowego, na część którego przypadło 3,000 dollarów. Członkowie Towarzystwa, pragnąc okazać swą wdzięczność wspaniałomyślnej artystce, uchwalili adress podziękowania i, zebrawszy między sobą potrzebną summę pieniędzy, obstalowali prześliczną skrzynkę ze szczerego złota, w której też rzeczony adress jej przesłali. Skrzynka ta, jedna z największych jakie kiedykolwiek ze złota w Ameryce zrobiono, ma 7 cali długości, 3 szerokości i 1 cal głębokości, a waży 12 uncyj; jest przytem najdoskonalszej roboty. Nader ozdobne jej wieko ma następujący napis: «Służba ogniowa New-Yorku Pannie Jenny Lind—13 Września, 1850 roku.» Do tego kosztownego upominku dołączona została druga skrzynka z drzewa różanego, zawierająca piękne dzieło Audubons'a: *O ptakach i źwierzętach Ameryki Północnej.*

* *
*

W *Corsaire* czytamy: Któżby mógł pomyśleć, iż process Bocarmé (patrz № 46 Tygodnika) narazi skarb nasz na stratę kilku miljonów? Według ostatniego budżetu, akcyza tabaczna przynosiła 117 miljonów dochodu—summa znaczna. Teraz zaś, podług doniesień odkupu Paryskiego, przedaż tytuniu, od czasu processu Monsskiego, upadła nadzwyczajnie. Wszystkie damy na prowincyi nie pozwalają mężom swoim palić tytuń pod pozorem, iż wciągają w siebie cząstki nikotyny. Nikt także nie śmie udzielić nikomu tabaki ze swojej tabakierki, a szczególnie osoby, mające nadzieję na otrzymanie spadku od tych, których traktują. Słowem, śmierć Gustawa Fougnies kosztować będzie Skarb Francuzki pięć miljonów franków.

* *
*

W Paryżu Dyrektor główny przedaży tabacznej, po dokonanej przezeń rewizyi wszystkich składów tabacznych, zabronił przedawać tabakę i tytuń prawie w stu magazynach za ważne nadużycia. Okazało się, iż wielu z przekupniów zmacza je nie tylko wodą, lecz i innemi częścią mocnemi płynami, a to w celu dodania wagi i goryczy.

* *
*

Znany Dyktator Rzeczypospolitej Buenos-Ayres, Rosas, człowiek okrutny a zarazem dziwak, ma błazna Euzebio, którym się bawi według upodobania. Biedak ten jest pochodzenia murzyńskiego, ma przeto włosy gęste i kędzierzawe. Fryzura jego nie podobała się Rosas'owi, kazał więc rozczesać kędzierzawe włosy Euzebio. Ostatni tyle cierpiał przy tej operacyi, iż poczytał ją za najstraszniejszą karę, na jaką człowiek może być osądzony. Wkrótce potem wypadł process pewnego przestępcy; spodziewano się powszechnie, iż zostanie skazany na śmierć, lecz Rosas poczytał za rzecz uniżającą dla siebie zajęcie się podobną sprawą, i kazał wyrzec wyrok swojemu błaznowi. Euzebio, rozpatrzywszy sprawę szczegółowie, najsurowszym tonem rozkazał, aby oskarżonemu (pochodzenia europejskiego) rozczesano grzebieniem włosy.

OD WYDAWCY.

Od Lipca rozpoczyna się prenumerata na Drugie półrocze Tygodnika. Osoby, życzące prenumerować, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

—

Następny numer Tygodnika wyjdzie za tydzień, 6 (18) Lipca.

Позволяется печатать. 28 Іюня 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.